



PROWINCJA ŚW. JADWIGI ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH

38. KAPITUŁA PROWINCJALNA

11-14.04.2016 GÓRA ŚW. ANNY

L.dz. 57/16

Drodzy Bracia,
Pan niech Was obdarzy pokojem!

Pragniemy podzielić z Wami radość kapituły – czasu, w którym szczególnie wyraźnie doświadczyliśmy, że Pan okazał nam miłosierdzie. Była to już 38. wspólnotowa refleksja nad życiem i posługą naszej Prowincji. Dzieje naszej Wspólnoty to także historia niejednego grzechu i prześladowania. Pan jednak wyprowadził naszą wspólnotę z tych wszystkich trudnych sytuacji. Pan był dla nas miłosierny. Ileż razy zdawało się, że nasza Prowincja nie przetrwa kolejnego czasu próby. Zawsze jednak miejsce obaw i bólu zajmowała nadzieja. Chcielibyśmy podzielić się z Wami kilkoma przemyśleniami na temat przyjmowania i świadczenia miłosierdzia.

Pierwszym wezwaniem, z którym pragniemy zwrócić się do Was – drodzy Bracia – to zachęta do gorliwego i owocnego przeżywania Sakramentu Pokuty i Pojednania. Niech będzie regularną oczywistością w życiu każdego Współbrata. Niech będzie czasem doświadczenia, że Pan jest silniejszy od każdego grzechu, wady i zła. Do Współbraci prezbiterów kierujemy zaproszenie, aby ochotnie posługiwali jako szafarze Bożego Miłosierdzia. Chcemy być wiarygodnymi świadkami Ojca Miłosiernego. Sprawa czytelności naszego świadectwa rozgrywa się w codziennym hojnym przebaczeniu sobie. U progu kolejnego czasu, jaki będzie biegł do następnej kapituły, chciejmy z serca wybaczać sobie wzajemnie wszystkie krzywdy. *Jak Pan wybaczył wam, tak i wy* (Kol 3,13). Udzielane i przyjmowane przebaczenie skłoni nas do

świadczenia sobie wzajemnej pomocy. Dzielmy się między sobą i z innymi ludźmi naszym czasem, uzdolnieniami, tym, co posiadamy. Każdy z nas ma coś, co może ofiarować innym. Nie ma w naszej Wspólnocie Prowincjalnej Braci niepotrzebnych.

Pamiętajmy, że pierwszym i najważniejszym świadectwem Bożego Miłosierdzia jest dobro, które stało się naszym udziałem. Bóg okazywał nam miłosierdzie, troszcząc się o naszą Prowincję swoją Opatrznością, chroniąc od niebezpieczeństw, przydając powołań. Także w wymiarze osobistym mogliśmy łatwo wskazać wiele przejawów Bożej przychylności. Niech więc czas, jaki się przed nami otwiera, będzie okazją do wielkiego dziękczynienia Bogu Miłosiernemu.

Serdeczną myślą ogarniamy Braci chorych. Jesteście skarbem naszej Prowincji. Budujemy się waszą wiarą, dzięki której niesiecie krzyż choroby. Pokornie prosimy, abyście ofiarowali swe cierpienia w intencji duchowego wzrostu naszej Prowincji. Chcemy także przeprosić, jeżeli nie okazaliśmy wam należytnej uwagi i troski.

Braci przeżywających aktualnie czas formacji początkowej prosimy, aby wielkodusznie szukali wokół siebie dobra i to dobro naśladowali. Nie ulegajcie, kochani Bracia, pokusie życia na skrót. *Mieście wstręt do złego. Niech was pociąga to, co dobre* (Rz 12,9). Tylko życie w pełni oddane dziełu Ewangelizacji jest warte przeżycia. Życie połowiczne, szukanie korzyści i wygody zawsze kończy się pustką, niechęcią do siebie i do innych. Zawiązmy wspólnotę Braci oddanych bez reszty dziełu głoszenia Dobrej Nowiny.

Pewnie są wśród nas bracia zmagający się z różnorodnymi kryzysami czy uzależnieniami. Może ktoś doświadcza kuszenia, aby porzucić naszą wspólnotę. Prosimy Was – odeprzyjcie tę pokusę. Pan okazuje nam miłosierdzie, ponieważ zawsze możemy zacząć od nowa. Obyśmy wszyscy mogli usłyszeć słowo Pana: *nie bój się* (Łk 5,10). Nie bójmy się własnej słabości, grzechu, choćbyśmy się z nim zmagali wiele lat. Miłosierdzie Pana nie jest ograniczone czasem. Ono zawsze może się wydarzyć w naszym życiu.

Współbraciom przeżywającym obecnie jesień życia zakonnego pragniemy serdecznie podziękować za świadectwo wierności. Jesteśmy z Was dumni. Czujemy się niegodnymi dziedzicami Waszej posługi. Wielu z nas wstąpiło do Zakonu, pociągnięci świadectwem Waszego życia.

Braterskie pozdrowienie kierujemy do Współbraci posługujących w dziele Ewangelizacji misyjnej, oraz do braci duszpasterzujących poza granicami Ojczyzny. Jesteście, Drodzy Współbracia, szczególnie czytelnym świadectwem Bożego Miłosierdzia. Dziękujemy Wam za odważne i kochające serce. Obiecujemy wam naszą modlitwę, serdeczną pamięć i konkretną pomoc.

Wszystkim Współbraciom życzymy radości przyjmowania Miłosierdzia Ojca Niebieskiego. Niech ta radość będzie najlepszym środkiem budzenia powołań, niech będzie rękojmą wytrwania w powołaniu aż do końca.

W imieniu Współbraci obecnych na Kapitule

O. Alan Tomasz Brzyski OFM
PREZES KAPITUŁY I MINISTER PROWINCJALNY